

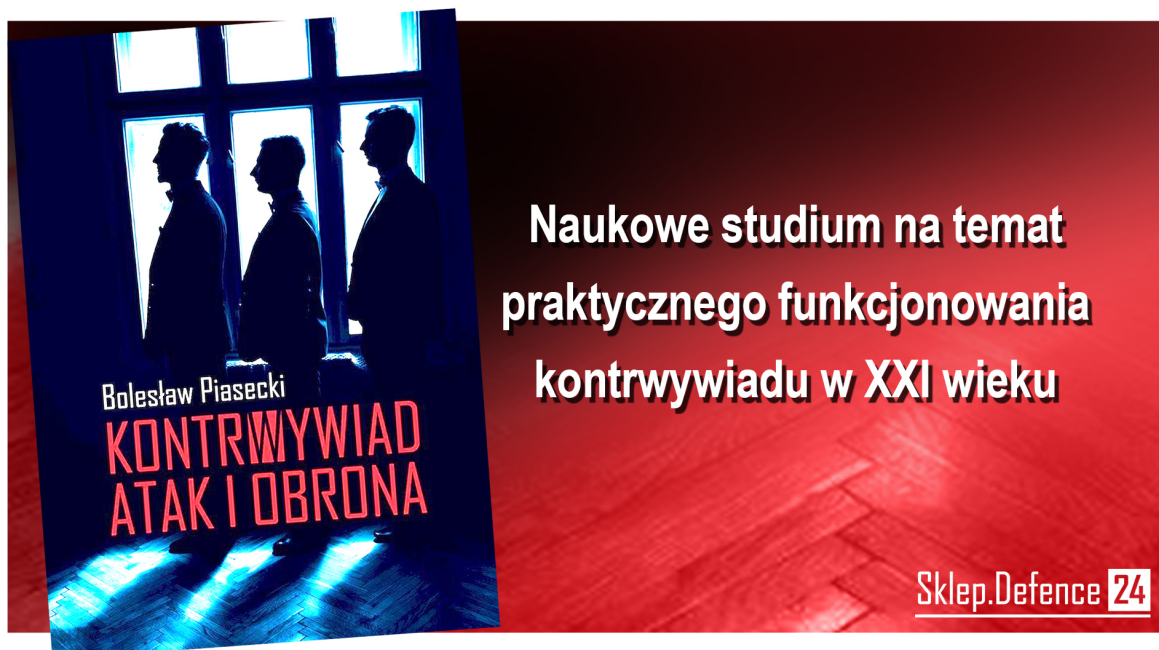
W USA ROPY MNIEJ, A JEJ CENY WYŻSZE

Notowania ropy na giełdzie paliw w Nowym Jorku znów przekraczają poziom 73 USD za baryłkę, po mocnym spadku amerykańskich zapasów tego surowca - informują maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na sierpień na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 73,23 USD, wyżej o 0,54 proc.

Ropa Brent w dostawach na sierpień na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie kosztuje 75,30 USD za baryłkę, wyżej o 0,65 proc.

Z branżowego raportu Amerykańskiego Instytutu Paliw (API) wynika, że zapasy ropy w USA spadły w ub. tygodniu o 7,2 mln baryłek.



Reklama

Analitycy spodziewali się spadku tych zapasów, ale dwa razy słabszego - o 3,5 mln baryłek.

W środę oficjalne dane o zapasach paliw przedstawi Departament Energii (DoE).

Jeśli wyliczenia DoE potwierdzą spadek zapasów ropy, byłby to już 5. z kolei tydzień ze spadkiem tych rezerw i najdłuższa taka seria zniżkowa od stycznia 2021.

Tymczasem rynki paliw na razie nie mogą liczyć na większe dostawy ropy z Iranu.

Ewentualny powrót irańskiego surowca na giełdy może zostać opóźniony, bo rozmowy nuklearne Teheranu ze światowymi mocarstwami w sprawie przywrócenia umowy z 2015 r. mogą się przedłużyć i przekroczyć sierpniowy termin.

"Ceny ropy są obecnie umiejscowione na +wygodnych+ poziomach, przy zdrowym ożywieniu popytu i ograniczonej podaży surowca" - mówi Will Sungchil Yun, starszy analityk ds. surowców w Vi Investment Corp.

"Do tego dochodzi opóźnienie umowy związanej z irańską bronią nuklearną" - dodaje.

"Teraz wszyscy będą zwracać uwagę na posiedzenie OPEC+ w następnym tygodniu" - podkreśla.

Na zakończenie poprzedniej sesji WTI na NYMEX staniała o 0,4 proc., a Brent na ICE straciła 0,1 proc. (PAP Biznes)